Ner 87. ROK 1838. WTOREK 17 KWIETNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Apoloniusza Męczen.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Gostisława.

# Gazeta Krakowska.

*OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.*

| Dzień godzina | Barometr do 0° R. red. w miarze Paryzkiey | stopnie ciepła podług Réaumura | Psychometr | Wiatr | Stan Atmosfery. | Zjawiska napowietrzne i różne uwagi |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 6 | 27"2 ." 541 | 0 °, 0 | 1," 39 | Zachodni mocny | Pochmurno | Snieg |
| 14 2 | 2, 628 | † 2, 8 | 1, 90 | Pn. zachodni średni | „ | Snieg |
| 10 | 3, 633 | † 1. 1 | 1, 04 | .Zpl achodni sredni | Chmury | |
| 6 | 3, 870 | † 1, 1 | 0, 93 | Zpł· zachodni słaby | Pochmurno | w nocy snieg |
| 15 2 | 3, 604 | † 5, 4 | 0, 74 | PPn. zachodni słaby | Chmury | Snieg |
| 10 | 2, 718 | † 2, 1 | 0, 71 | Zpl. zachodni słaby | Pogoda z Chmurami | |
| 6 | 26" 0 054 | † 2, 0 | 0, 23 | PPl. zachodni słaby | Pochmurno | |
| 16 2 | 11, 312 | † 7, 1 | 1, 10 | Zachodni mocny | „ | Deszcz — Snieg |
| 10 | 11 929 | † 3, 6 | 0. 03 | „ słaby | „ | |

## Cześć Urzędowa.

*Nro* 2123.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI
W SENACIE RZĄDZĄCYM
*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Gdy dzierżawa ogrodu przy szpitalu starozakonnych obwodu kazimierskiego pod N. 33, 34 i 35 w gminie VI. M. Krakowa położonego z d. 31 maja r. b. kończy się, przeto podaje Wydział do publicznéj wiadomości, iż na wydzierżawienie dalsze powołanego ogrodu na lat trzy po sobie idące, odbędzie się pubiczna *in plus* licytacya na dniu 25 kwietnia r. b. o godzinie 10 przed połndniem w biórach Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi w Senacie poczynając pierwsze wywołanie od kwoty złp. 141 rocznie dotąd z ogrodu powołanego opłacanéj, chęć zatem licytowania mający, zaopatrzeni w *vadium* w kocie złp. 15 zechcą się w miejscu i czasie powyż oznaczonych znajdować, gdzie o warunkach potrzebną odbiorą wiadomość.

Kraków d. 8 kwietnia 1838 r.

Senator Prezydujący,
X. SCIPIO.

(3r.) Referendarz L. *Wolff.*

*Nro* 2372.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI
W SENACIE RZĄDZĄCYM
*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.*

W zastósowaniu się do uchwały Senatu Rządzącego d. 10 b. m. i r. do N. 1884 D. G. zapadłéj, podaje do wiadomości publicznéj iż kamienica kapitulna w Krakowie przy ulicy ś. Józefa pod L. 90 w gminie I. M. K. sytuowana, sprzedaną zostanie na drodze administracyjnéj przez publiczną licytacyą w biórze Wydziału w dniach 25 b. m. i 18 maja r. b. 1838 o godzinie 10 rano odbyć się

mającą według warunków przez Senat Rządzący zatwierdzonych, tu poniżéj zamieszczonych.

Kraków dnia 10 kwietnia 1837 r.

Senator Prezydujący

X. Scipio.

(2r.) Referendarz *L. Wolff*.

**Warunki.**

1) Licytacya rozpocznie się od summy szacunkowéj złp. 10,935 gr. 24 jako taxy urzędownie oznaczonéj.

2) Chcący licytować złoży tytułem *vadii* złp. 1100 które w razie niedotrzymania jakiegokolwiek warunku, nabywca utraci i nowa licytacya na koszt jego i stratę ogłoszoną zostanie.

3) Z summy wylicytowanéj, połowa pozostawioną będzie przy kamienicy rzeczonéj jako resztujący szacunek od któréj nabywca opłacać będzie procent roczny po $\frac{5}{100}$ od dnia zalicytowania do kassy prokuratoryi kapituły katedralnéj krakowskiéj pod rygorem exekucyi administracyjnéj i wypowiedzenia takowéj, drugą zaś połowę wylicytowanéj summy nabywca włączając w takową *vadium* złoży w kassie głównéj w ciągu dni trzech od dnia licytacyi, po czém dopełnione zostaną one formalności urzędowe do przelania własności rzeczonéj kamienicy na nabywcę lecz zawsze kosztem jego.

4) Akt detaxacyi i wykaz hypoteczny na sprzedaż wystawionéj kamienicy żadnemi prawami rzeczowemi nieobciążonéj w biórze Wydziału Spraw Wewnętrznych zawsze przejrzanemi być mogą jak równie i w czasie licytacyi.

5) Do licytacyi przeznaczają się dwa termina: pierwszy na dzień 25 b. m. kwietnia, drugi na dzień 18 maja r. b.

Za zgodność świadczę,

(2r.) Za Referendarza, *Rajski* adj.

---

*Nro* 1794.

## OBWIESZCZENIE.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU W SENACIE RZĄDZĄCYM

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.*

Gdy licytacya publiczna wypuszczenia w jednoroczną dzierżawę dochodu z wyszynku trunków w Zamku Krakowskim w dniu 27 marca r. b. tentowana, z powodu wysokiego *praetium* do skutku niedoszła, przeto na zasadzie rozporządzenia Senatu Rządzącego z dnia 30 marca r. b. Nr. 1693, podaje do wiadomości, iż w dniu 26 kwietnia o godzinie 10 zrana odbywać się będzie w biórze Wydziału Dochodów Publicznych powtórna licytacya na wypuszczenie pomienionego dochodu od ceny do pierwszego wywołania z kwoty złp. 2000 do złp. 1000 zniżonéj. Chęć zatem licytowania mający, zaopatrzeni w *vadium* złp. 100 w terminie i miejscu wskazanych stawić się zechcą, gdzie także o innych warunkach powezmą wiadomość.

Kraków dnia 6 kwietnia 1838 r.

W. Wolff.

(3r.) *Nowakowski* Sekr.

---

*Powtórne ogłoszenie*

*Konkursu na Katedrę Archeologii, Hermeneutyki i Indrodukcyi do Pisma S. starego i nowego Testamentu, Exegetyki, starego i nowego Testamentu, i języków wschodnich w Uniwersytecie Krakowskim.*

Niniejszym w Imieniu Senatu Akademickiego w Krakowie podaje do publicznéj wiadomości, iż w celu obsadzenia Katedry Archeologii, Hermeneutyki i Introdukcyi do pisma S. starego i nowego Testamentu, Exegetyki, starego i nowego Testamentu, i języków wschodnich, z obowiązkiem wykładania tych przedmiotów w języku łacińskim w raz z językami wschodniemi po 10 godzin tygodniowo, według autora statutem przepisanego, z pensyą roczną 4000 złp. otwiera się konkursowy popis.

Życzący sobie otrzymać tę Katedrę, winien nadesłać pocztą na własny koszt prośbę do Rektora Uniwersytetu, najpóźniéj na dzień 31 Maja r. b. z załączeniem do niéj następujących dowodów: 1) Metryki, 2) Biegu życia, 3) Dyplomu Doktorskiego wydanego w Krakowskim lub innym Uniwersytecie należącym, do Państwa jednego z trzech Najjaśniejszych Opiekończych Dworów kraju tutejszego; 4) Zaświadczeń z odbytych wszystkich nauk dla Wydziału Teologicznego przepisanych.

Poczém Kandydaci, którzy po przejrzeniu przez Senat Akademicki próśb Ich i dowodów za ukwalifikowanych do ubiegania się uznani będą, wezwani zostaną przez Rektora Uniwersytetu do odbycia Konkursu postanowionego nieodmiennie na dzień 13 Lipca

r. b. piśmiennie, a na dzień 14 t. m. i roku ustnie w języku na początku wzmiankowanym.

Kraków dnia 15 Marca 1838 r.

Sekretarz Uniwersytetu

(2r.) *Czaputowicz.*

## Część Polityczna.

### Wiadomości z Poczty Wczorajszéj

— *Paryż* 5 *Kwietnia.* —

Niektórzy wychodźcy zagraniczni, stali się znowu przedmiotem szczególnéj surowości władz policyjnych. Wielu z nich, pod pozorem spraw osobistych, przybyłych do Paryża, odebrali rozkaz opuszczenia stolicy w 24 godzinach.

Rząd ogłasza dziś następującą depeszę telegraficzną z Bajonny z dnia 3, téj niemal już wiadoméj osnowy: »Dnia 20 i 21 marca, jenerał Borso attakował Kabrerę, który w 13 batalionów, z 7 działami oblegał Lucenę, i zmusił go do ustąpienia z pod téj warowni. Basilico Garcia stał dnia 28 pod Cudad Real, a Flinter pod Consuegra; Espartero znajdował się dnia 27 w Palencyi, a wyprawa karlistowska, dnia 26 w Fresno de Rodilla. — Kommissya przyjęła jednomyślnie projekt do nowéj pożyczki.«

*Quotidienne* czyni z powodu téj przedawnionéj troche depeszy telegraficznéj, następującą uwagę: »Pokazuje się z téj depeszy, że Basilico Garcia, który się niedawno znajdował na drodze do gór Avila, obrócił się nagle do Manchy; zkąd wnosić można, że warunki zawartéj z panem Aquado pożyczki doszły do jego wiedzy, i że teraz ma zamiar kopalnie w Almaden zalać wodą, ażeby zniweczyć tę pożyczkę.«

Na dzisiejszéj giełdzie, papiery 5 procentowe hiszpańskie, które już były podniosły się do $23\frac{3}{8}$ za sto, spadły na $22\frac{3}{4}$, — co tym bardziéj jest uderzającém, że zawarcie wiadoméj pożyczki, zdaje się już być rzeczą niewątpliwą. — Niektóre listy z Madrytu obawiać się każą, iżby warunki téj pożyczki, niemiały szkodliwego wpływu na kurs powyższych papierów. Wielkie zachodzi podobieństwo, że wyrocznia w Pau, jeszcze mniéj w tym roku dobrego wywróży dla sprawy konstytucyjnéj, jak w przeszłym.«

— *Dnia* 6 *Kwietnia.* —

Lord Brougham przybył wczoraj do Paryża. —

List z Bajonny donosi, że O'Donnel z 3000 ludzi i kilku działami, zamierza przypuścić szturm do maleńkiéj warowni Vera, któréj osada złożona jest ze 100 ludzi. Mieszkańcy tego miasteczka schronili się w góry; — sądzą, że jednocześnie zrobione będzie przez krystynistów poruszenie przeciw Andoain.« P. S. Téj chwili słychać huk dział.— Guergue który wtargnął do Encartationes, z mocną kolumną, działać będzie w prowincyi Santander. Téj chwili stoi on w Balmesada.«

*Sentinelle des Pyrenées* z dnia 3 b. m. zawiera co następuje: »Trzecia wyprawa karlistowska odeszła téj chwili przez dolinę Roncal do Arragonii, — składa się z 16 batalionów piechoty. Don Carlos ma się znajdować sam na jéj czele. Wczoraj rano o trzeciéj, 3000 wojska, (zdaje się że krystynistów,) wyruszyło z Irun w kierunku Berra.«

Na dzisiejszéj giełdzie, znowu papiery hiszpańskie bardzo były ofiarowane, ponieważ rozeszła się pogłoska, że nowo otwarta pożyczka hiszpańska, na giełdzie paryzkiéj, ani na londyńskiéj, nie została urzędownie zapowiedzianą.

## ROZMAITOSCI.

Smieszny zwyczaj istnieje w Durham w Anglii. We wtorek wielkanocny, żony chowają trzewiki swoich mężów, i nie oddają ich, póki niewyproszą jakiego podarunku, nazajutrz mężowie podobnież postępują ze swojemi żonami. Temu zwyczajowi wsz... się poddają, tych wyłączając, k... dzą boso.

13go z. m. podczas wezbrania Dunaju w Peszcie, przedstawiono w teatrze operę *Semiramidę*, dzieło nie mogło być dokończonem, woda wygnała publiczność.

Kapitan kupieckiego statku, mając z sobą zakazane towary, a chcąc je przesłać na stały ląd, zapytał się znajomego celnika: Gdybym ci położył po sztuce złota na każde oko, widziałbyś jeszcze?« »Nie, odpowiedział celnik, gdybyś mi także położył monetę złotą na język, nie mógłbym i mówić.«

*Zły autor.*—Na pewnego autora ktoś powiedział; tém się tylko odróżnia od fabrykanta papieru, że ten z gałganów robi papier, gdy tymczasem pierwszy z papieru robi gałgany.

Roztargniony zapytał w rozmowie znajomego: »Czy jeszcze żyje pana nieboszczyk ojciec?«

Przed kilką dniami stawiono przed sądem w Paryżu młodego człowieka, nazwiskiem Ferrand, oskarżonego o zabicie swojéj kochanki, za jéj własnem życzeniem. Oboje w rozpaczy, że z ubóstwa nie mogą się zaślubić, postanowili wspólnie umrzeć. Pewnego rana znaleziono kochankę z przeszytą piersią, nieżywą, a obok niéj owego młodego człowieka omdlałego. Zamiar odebrania i sobie życia rozmaitemi sposobami: przez powieszenie, przeszycie się nożem i t. d. skończył się dla niego niepomyślnie, tak, iż w końcu upadł bez przytomny. Stawiony przed sądem, przyznał się do zbrodni, został jednak uwolniony, za poprzedniem surowem napomnieniem.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

*Od dnia 14 do dnia 17 Kwietnia.*

Politalska Emilia, Borycki Leon, Ropalewski Konstanty, Waligórski Kasper, Deskur Józef, z Polski;—Kadłubowski Jan, Brześciański Alexander, Wyczołkowski Piotr, Lejsert Józef, z Galicyi;—Downic Wilhelm, z Prus.

*Wyjechali z Krakowa.*

Radig Jan, do Polski;—Dębowski Antoni, do Galicyi;—Rowalewski kapit. ros., do Wiédnia.

## Doniesienia.